

UZASADNIENIE

T. D. wniósł o stwierdzenie, że H. S. (1) nabyła w drodze zasiedzenia z dniem 2 stycznia 1985 r. udział wynoszący 35/120 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) z obrębu 2-08-05, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz o stwierdzenie, że T. D. nabył z dniem 31 sierpnia 2013 r. udział wynoszący 85/480 części w prawie własności tej samej nieruchomości.

A. S. (1) wniosła o stwierdzenie, że z dniem 22 maja 1979 r. nabyła udział 85/240 nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) z obrębu 2-08-05.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2016 r. sprawa z wniosku A. S. (1), tocząca się pod sygnaturą akt II Ns 690/16, została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą niniejszą, wówczas toczącą się pod sygnaturą I Ns 684/14. (k. 182 akt II Ns 690/16)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 1959 r. T. i H. małżonkowie S. zawarli w formie aktu notarialnego Rep. A/b nr IV- (...) umowę sprzedaży udziału 85/120 w nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), stanowiącej obecnie działkę ewidencyjną numer (...) z obrębu 2-08-05. Od dnia 15 maja 1959 r. T. i H. S. (1) władali całą nieruchomością przy ulicy (...) w W.. T. S. (1) zmarł 30 sierpnia 1983 r. Spadek po T. S. (1) nabyli: żona H. S. (1) w 1/2 części, siostry J. S. i G. Z. oraz siostrzeniec M. N. w częściach po 1/6. H. S. (1) zmarła 27 kwietnia 1991 r. Spadek po H. S. (1) nabyli M. D. i T. D. w częściach po 1/2. M. D. zmarła 6 sierpnia 2006 r. Spadek po M. D. nabył T. D. w całości. M. N. zmarł 26 lipca 2001 r. Spadek po M. N. nabyły D. N. i S. N. w częściach po 1/2. D. N. zmarła 25 grudnia 2004 r. Spadek po D. N. nabyły H. S. (2) i Z. L. w częściach po 1/2. J. S. zmarła 15 września 1986 r. Spadek po J. S. nabyli G. Z. w 1/2 części oraz M. N. i S. N. po 1/4 części. G. Z. zmarła 23 lipca 1992 r. Spadek po G. Z. nabyli F. Z., K. Z., J. Z. po 1/3 części. F. Z. zmarł 15 listopada 1998 r. Spadek po F. Z. nabyli J. Z. i K. Z. w częściach po 1/2.

(dowody: umowa sprzedaży k. 14-20, odpis zwykły księgi wieczystej k. 21-24, dokumenty k. 25-33, 46, postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 31 sierpnia 2011 r. k. 34-39, postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W. z dnia 17 czerwca 2008 r. k. 40, postanowienie Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 6 września 2001 r. k. 41, postanowienie Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 21 lutego 2005 r. k. 42, postanowienie Sądu Rejonowego w Brzezinach z 4 listopada 2009 r. k. 43, postanowienie Sądu Rejonowego w Głogowie z 21 sierpnia 2009 r. k. 44, postanowienie Sądu Rejonowego w Lublinie z 26 sierpnia 2009 r. k. 45)

Po śmierci T. S. (1) całą nieruchomością władała H. S. (1) do dnia swojej śmierci. Korzystała przy tym z pomocy M. D. i T. D.. Po śmierci H. S. (1) T. D. władał całą nieruchomością do roku 2000. W dniu 8 maja 1993 r. T. D. zawarł z A. S. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...), umowę najmu części budynku mieszkalnego z telefonem i posesję z przeznaczeniem na magazyn (...) i zaplecze do obsługi magazynu. Zgodnie z § 11 tej umowy w okresie najmu jedynym korzystającym z budynku i posesji był najemca. W myśl § 13 umowy została ona zawarta na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 1993 r. z możliwością przedłużenia. Na mocy aneksów nr (...) z 3 stycznia 1994 r., nr 3 z 2 stycznia 1995 r., nr 4, nr 5 z 2 stycznia 1997 r., nr 6 z 2 stycznia 1998 r., nr 7 z 2 stycznia 1999 r. czas trwania najmu był przedłużany o kolejne lata aż do 31 grudnia 1999 r.

W latach 2000-2008 T. D. nie wykonywał władztwa w stosunku do nieruchomości. W tym okresie nieruchomością władała A. S. (1). Nie płaciła czynszu najmu, nie składała też czynszów za kolejne okresy do depozytu sądowego. W 2006 r. T. D. zgłosił się do A. S. (1) z żądaniem zapłaty zaległego czynszu. A. S. (1) T. D. z tego tytułu sumę 2000 zł. W lutym 2009 r. T. D. zgłosił się do A. S. (1), domagał się zapłacenia zaległego czynszu i zawarcia umowy najmu, do czego jednak nie doszło. Pobierał czynsz do połowy 2009 r.

W dniu 23 marca 2015 r. A. S. (1) zawarła z K. Z. i J. Z. umowy sprzedaży udziałów spadkowych przypadających K. Z. i J. Z. po G. Z. i po F. Z.. W dniu 9 marca 2017 r. A. S. (1) zawarła ze S. N. umowę sprzedaży udziału spadkowego przypadającego S. N. po T. S. (1).

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie sygn. akt II C 1334/12 nakazał A. S. (1) wydanie nieruchomości przy ulicy (...) M. C. (1), E. A., J. B., A. S. (2), T. T. (2), H. K., I. B. (1) i K. H..

(dowody: dokumenty k. 47, 48, zeznania świadków K. K., P. K. k. 512-516, M. C. (2) k. 452-454, zeznania T. D. k. 538-540 i 542-543, zeznania A. S. (1) k. 540-542, umowa najmu k. 49-50, aneksy k. 51-59, umowa sprzedaży udziałów spadkowych k. 148 i 149-150, wydruk wyroku z 29 kwietnia 2013 r. k. 264-271, umowa sprzedaży udziału spadkowego k. 507-509)

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek T. D. okazał się w części zasadny.

Wniosek A. S. (1) okazał się niezasadny.

Sąd uznał za usprawiedliwiony wniosek T. D. w części, w jakiej dotyczył zasiedzenia udziału 35/120 w prawie własności nieruchomości przy ulicy (...) w W. przez H. S. (1). Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. § 1. posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). W myśl art. 172 § 2 k.c. po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy stanowi podstawę do ustalenia, że określone w powołanym wyżej przepisie przesłanki nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie ziściły się w stosunku do H. S. (1) w zakresie udziału 35/120. W ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, że małżonkowie T. i H. S. (1) byli od chwili zawarcia umowy sprzedaży właścicielami udziału 85/120 w spornej nieruchomości, a od dnia 15 maja 1959 r. samoistnymi posiadaczami udziału 35/120 w prawie własności tej nieruchomości. Sąd nie podzielił zastrzeżeń co do tego, że wnioskodawca nie przedstawił dowodów na okoliczność objęcia nieruchomości. Należy zauważyć, że oświadczenie o wydaniu nieruchomości nabywcom zostało zawarte w treści aktu notarialnego, obejmującego umowę sprzedaży w wykonaniu umowy przedwstępnej. Po pierwsze już w świetle zasad doświadczenia życiowego należy uznać, że w takich sytuacjach regułą raczej niż wyjątkiem jest jednoczesne bądź nawet uprzednie wydanie nieruchomości nabywcy. Gdyby w tej mierze sprawy miały się inaczej, należałoby się spodziewać, że umowa definitywna będzie zawierać również postanowienia dotyczące warunków i terminu wydania nieruchomości nabywcy. Przedmiotowa umowa sprzedaży takich postanowień nie zawiera, co daje asumpt do uznania, że oświadczenie stron o wydaniu nieruchomości w dniu 15 maja 1959 r. zasługuje na wiarę. Po drugie należy zauważyć, że akty notarialne mają moc prawną, w tym dowodową w postępowaniu cywilnym, równą dokumentom urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Zgodnie z art. 252 k.p.c. ciężar dowodu co do wykazania nieprawdziwości treści dokumentu urzędowego spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą. Jak wynika z akt sprawy nie zostały zaoferowane żadne dowody w celu wykazania, że wydanie nieruchomości małżonkom S. nastąpiło później niż 15 maja 1959 r. Sąd uznał zatem, że z dniem 15 maja 1959 r. rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia udziału 35/120 przez małżonków T. i H. S. (1). Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się pod rządem przepisów dekretu z 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319). Zgodnie z art. 50 § 1 dekretu kto posiada nieruchomość przez lat dwadzieścia, nabywa jej własność, chyba że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie był w złej wierze (zasiedzenie). W myśl § 2 art. 50 temu, kto posiada nieruchomość przez lat trzydzieści, nie można zarzucać złej wiary. Małżonkowie S. byli w złej wierze co do posiadania udziału 35/120 w chwili nabycia przedmiotowej nieruchomości, albowiem z treści samej umowy sprzedaży wynika, że sprzedaż udziałów obejmuje jedynie 85/120, a wydanie nabywcom nastąpiło co do całej nieruchomości. Od chwili nabycia i objęcia we władanie małżonkowie S. byli świadomi tego, że prawo własności nie służy im w stosunku do całej nieruchomości. W świetle przepisów dekretu nabycie przez małżonków S. prawa własności udziału 35/120 nastąpiłoby zatem dopiero po 30 latach posiadania, czyli najwcześniej 16 maja 1989 r. W czasie biegu terminu zasiedzenia

nastąpiła zmiana stanu prawnego wynikająca z wejścia w życie ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2017 r. poz. 459) oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94). Zgodnie z art. XLI § 1 ustawy przepisy wprowadzające kodeks cywilny do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Wedle § 2 art. XLI pktc jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. W okresie od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego, tj. od 1 stycznia 1965 r., do dnia 30 września 1990 r. przepis art. 172 §§ 1 i 2 k.c. stanowił, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Ponieważ termin zasiedzenia według przepisów kodeksu cywilnego był krótszy, niż według przepisów dekretu prawo rzeczowe, bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z dniem wejścia kodeksu w życie, tj. z dniem 1 stycznia 1965 r. Jednocześnie należy zauważyć, że na podstawie przepisów dekretu prawo rzeczowe zasiedzenie nie nastąpiłoby wcześniej niż na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. W pierwszym przypadku nabycie prawa własności udziału 35/120 nastąpiłoby w dniu 16 maja 1989 r., natomiast w drugim przypadku - w dniu 2 stycznia 1985 r. Wobec powyższego do oceny upływu terminu zasiedzenia zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego oraz przepisy wprowadzające kodeks cywilny. Z tego względu wniosek T. D. o stwierdzenie nabycia udziału 35/120 w prawie własności nieruchomości przy ulicy (...) w W. przez H. S. (1) z dniem 2 stycznia 1985 r. okazał się zasadny.

Sąd nie uwzględnił jednak wniosku T. D. o stwierdzenie zasiedzenia udziału 85/480 w prawie własności tej samej nieruchomości. Wnioskodawca konstruował to żądanie wskazując na istnienie prawa własności udziału w nieruchomości przypadającego łącznie spadkobiercom T. S. (1) z wyłączeniem H. S. (1). W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu w niniejszej sprawie nie daje podstaw do uznania, że taki udział istniał i mógł stanowić przedmiot zasiedzenia. Stanowisko wnioskodawcy w tej mierze jest sprzeczne z treścią jego pierwszego żądania. Należy stanowczo podkreślić, że przedmiotem zasiedzenia może być wyłącznie udział w prawie własności nieruchomości, a nie udział w takim udziale wynikający z jego podziału na skutek ustania wspólności majątkowej małżeńskiej bądź dziedziczenia. Skoro wnioskodawca domagał się stwierdzenia, że H. S. (1) nabyła przez zasiedzenie udział 35/120 w prawie własności nieruchomości, czyli cały udział, który nie został sprzedany małżonkom S. w 1959 r., i należy uznać, że do tego zasiedzenia doszło, to nie widać podstaw faktycznych, a tym bardziej prawnych do kreowania udziału 85/480. Nabycie własności udziału 35/120 przez zasiedzenie przez H. S. (1) w dniu 2 stycznia 1985 r. sprawiło bowiem, że od tego dnia była ona właścicielką całej nieruchomości przy ulicy (...). Gdyby istniał jeszcze udział 85/480 w prawie własności tej samej nieruchomości, którego H. S. (1) nie nabyłaby przez zasiedzenie, to nieuprawnione byłoby żądanie stwierdzenia zasiedzenia udziału 35/120, gdyż należałoby go pomniejszyć o 85/480, czyli zasadne było żądanie $35/120 - 85/480 = 140/480 - 85/480 = 55/480$. Takiego żądania wnioskodawca jednak nie postawił. Zdaniem Sądu wniosek T. D. w tym zakresie opiera się na błędnym założeniu, że skoro T. S. (1) nie dożył upływu terminu zasiedzenia udziału 35/120, to z chwilą jego śmierci przypadająca mu z tytułu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej część „udziału” w samoistnym posiadaniu nieruchomości przeszła na jego spadkobierców, a ponieważ nie władali oni nieruchomością w zakresie tak pojmowanego „udziału”, T. D. nabył ten „udział” przez zasiedzenie. Należy zgodzić się z wnioskodawcą jedynie co do tego, że posiadanie samoistne, choć jest tylko stanem faktycznym o doniosłym znaczeniu prawnym, wchodzi w skład masy spadkowej a wcześniej należy do majątku wspólnego małżonków. Sąd nie podziela jednak stanowiska, że śmierć jednego z małżonków, na rzecz których łącznie biegł termin zasiedzenia udziału w prawie własności nieruchomości, przed upływem tego terminu, pozbawia pozostałego przy życiu małżonka, który nadto doszły upływu terminu zasiedzenia, prawa nabycia całości udziału, którego dotyczył bieg terminu zasiedzenia, a powoduje powstanie swoistego udziału po zmarłym małżonku. Dziedziczenie posiadania rzeczy polega na przejściu na spadkobierców z mocy prawa, z chwilą otwarcia spadku, wszystkich skutków prawnych, jakie wynikały z jej posiadania przez spadkodawcę. Dziedziczenie to nie jest natomiast uzależnione od tego, czy spadkobiercy objęli rzecz znajdującą się dotychczas w posiadaniu spadkodawcy w faktyczne

władztwo, a więc czy kontynuują jego posiadanie. Powyższe należy jednak odnieść jeszcze do kwestii zasiedzenia. Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. W myśl § 2 art. 176 k.c. przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. Doliczenie możliwe jest jednak tylko w zakresie występującego następstwa, co ma znaczenie w sytuacji, gdy spadek przypada kilku spadkobiercom. W szczególności, jeśli spadkobierca dziedziczy w części, może doliczyć do swojego posiadania okres posiadania przez spadkodawcę, jednak tylko dla zasiedzenia udziału we współwłasności, odpowiadającego wielkością własnemu udziałowi w spadku – choćby nawet obecnie władał rzeczą jako wyłączny posiadacz samoistny. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że jedynie H. S. (1) mogła nabyć przez zasiedzenie udział 35/120 w prawie własności nieruchomości, albowiem na podstawie art. 176 § 2 k.c. miała prawo doliczyć czas posiadania udziału 35/120 przez T. S. (1) dla zasiedzenia udziału we współwłasności odpowiadającego wielkością jej udziałowi w spadku. Skoro H. S. (1) nabyła spadek po T. S. (1) w 1/2 części, to w takim zakresie miała prawo doliczyć do swojego czasu posiadania prawa własności udziału czas posiadania udziału w prawie własności przez męża T. S. (1), co prowadzi do łącznego nabycia przez H. S. (1) całego udziału 35/120 przez zasiedzenie. Nawet jeżeli przyjąć, że z chwilą śmierci T. S. (1) 31 sierpnia 1983 r. rozpoczął się bieg zasiedzenia na rzecz jego spadkobierców co do przypadających im udziałów, to z dniem 2 stycznia 1985 r. nastąpiło nabycie tego udziału w całości przez H. S. (1), która jako jedyny spadkobierca wcześniej posiadała udział we współwłasności i na rzecz której ziściły się przesłanki nabycia przez zasiedzenie. Z dniem 2 stycznia 1985 r. cały udział 35/120 w prawie własności nieruchomości stał się własnością H. S. (1), wobec czego utracił byt prawny jako przedmiot zasiedzenia dla pozostałych spadkobierców T. S. (1). Z punktu widzenia T. D. nie mógł rozpocząć się również bieg zasiedzenia tak pojmowanego udziału przeciwko H. S. (1) lub jej spadkobiercom, gdyż T. D. jest spadkobiercą H. S. (1), nabył zatem również zasiedziany przez nią udział 35/120. Z tych względów wnioszek T. D. w pozostałej części należało oddalić.

Wniosek A. S. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie.

Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że A. S. (1) nie wykazała, aby posiadanie przez nią nieruchomości przy ulicy (...) miało cechy posiadania samoistnego w rozumieniu art. 172 § 1 k.c. oraz aby upłynął wymagany termin samoistnego posiadania. Nie ulega wątpliwości, że A. S. (1) nabyła posiadanie przedmiotowej nieruchomości w maju 1993 r. Zważywszy, że nabycia posiadania wynikało z zawarcia umowy najmu nieruchomości, należy uznać, że wnioskodawczyni była w złej wierze, wiedziała bowiem, że nie służy jej żadne prawo do tej nieruchomości. Ze względu na takie okoliczności nabycia posiadania należy również uznać, że A. S. (1) nie była posiadaczem samoistnym, lecz zależnym. W ocenie Sądu kwalifikacja posiadania nie uległa zmianie z chwilą zaniechania przez A. S. (1) opłacania czynszu najmu. Nie stanowiło to zmanifestowania przez A. S. (1) woli zmiany podstawy posiadania z zależnego na samoistne. Z zeznań A. S. (1) wynika, że jej bierność w tej mierze wynikała z zaprzestania pobierania czynszu przez T. D.. Kiedy jednak T. D. pojawił się na nieruchomości i zażądał zaległego czynszu, A. S. (1) uiściła pewną kwotę z tego tytułu. Zachowała się zatem jak najemca, czyli posiadacz zależny, a nie jak posiadacz samoistny. Tak samo należy ocenić jej zachowanie w 2009 r., kiedy przez kilka miesięcy płaciła czynsz do rąk T. D. oraz prowadziła z nim rozmowy w przedmiocie zawarcia nowej umowy najmu. Nie można bowiem uznać, że umowa najmu zawarta w 1993 r. na czas oznaczony przeistoczyła się w umowę na czas nieoznaczony. W świetle art. 661 § 1 k.c. najem zawarty na czas dłuższy niż 10 lat poczytuje się za zawarty na czas nieoznaczony po upływie tego terminu. Tymczasem umowa między T. D. a A. S. (1) trwała niecałe 6 lat, przy czym pierwotnie była zawarta do końca 1993 r., a następnie przedłużana aneksami o kolejne okresy roczne. Zdaniem Sądu od chwili ustania umowy najmu, tj. od 31 grudnia 1999 r. A. S. (1) władała nieruchomością przy ulicy (...) bez tytułu prawnego. Nawet jednak gdyby uznać, że po 31 grudnia 1999 r. A. S. (1) była już posiadaczem samoistnym tej nieruchomości, to i tak w chwili zamknięcia rozprawy nie upłynął jeszcze wymagany termin 30 lat samoistnego posiadania w złej wierze. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni nie może doliczyć do swojego posiadania okresów posiadania przez inne podmioty. Posiadacz zależny nie może w ogóle doliczać okresów posiadania przez jego poprzedników, gdyż posiadanie zależne nie prowadzi do zasiedzenia. Nawet gdyby uznać, że A. S. (1) ma prawo doliczyć cały okres posiadania samoistnego przez udziału

przez T. S. (1) przez nabycie udziałów w spadku po nim, to i tak nie powoduje to ziszczenia się przesłanek zasiedzenia, gdyż T. S. (1) posiadał udział jedynie przez 17 lat i 8 miesięcy. Ponadto z dniem 2 stycznia 1985 r. udział ten przestał istnieć na skutek nabycia prawa jego własności przez właścicielkę pozostałej części nieruchomości H. S. (1).

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w punktach I - III sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 520 § 1 k.p.c.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom:

- wnioskodawcy T. D.,
- wnioskodawczyni A. S. (1),
- uczestniczki M. C. (1),
- uczestników T. S. (2), J. B., T. T. (2), H. K., I. B. (2), K. H., E. A..